

Wpisany przez Administrator
środa, 05 czerwca 2019 19:13

Tegoroczny maj zaskoczył chyba wszystkich. Jak zawsze tłumnie przybyli turyści na Podhalu musieli zmierzyć się z niezbyt przychylną aurą. Co tu dużo pisać, po prostu było brzydko, zimno, mokro deszczowo, nawet śnieżnie. Warunki do uprawiania turystyki były dalekie od dobrych: opady, śliskie, błotniste szlaki, mgła i wiatr.

W maju kilkanaście razy wzywani byliśmy do udzielenia pomocy turystom z różnorodnymi urazami nóg i rąk, interweniowaliśmy w przypadkach trudnych i nietypowych, jak np. pomoc turystom przygniecionym przez drzewo rejonie Czerwonego Klasztoru na Przełomie Dunajca. Wzywani byliśmy też do poszukiwań zagubionych turystów i , niestety, w jednym przypadku, w rejonie Babiej Góry, zaginiony turysta zmarł zanim nadeszła pomoc.

Numer ratunkowy w górach 985

Aplikacja ratunek.eu